

Sygn. akt III Ca 50/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2021 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa ***D. S. (S.)***

przeciwko ***(...) Spółce Akcyjnej w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z 6 listopada 2019 roku, sygn. akt I C 74/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 50/20

UZASADNIENIE

Powód domagał się od pozwanego ubezpieczyciela zapłaty 6.510,71 zł z odsetkami ustawowymi od 08 listopada 2015 roku i kosztami sporu. Dochodzona pozwem należność stanowiła dalsze odszkodowanie z umowy ubezpieczenia typu autocasco, którego pozwany nie wypłacił pomimo udokumentowania przez powoda naprawy fakturą, stosownie do wymogów ogólnych warunków ubezpieczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, że ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową co do zasady lecz zakwestionował wysokość roszczenia zarzucając, iż powód nie udokumentował naprawy zgodnie z zapisami ogólnych warunków ubezpieczenia. Według pozwanego uzasadnione roszczenia powoda zostały już zaspokojone przez wypłatę odszkodowania w wysokości 9.378,63 zł.

Wyrokiem z 6 listopada 2019 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 650,59 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 października 2016 roku (pkt 1), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 2) i orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 3 i 4).

Wyrok ten zapadł po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 07 października 2015 roku uszkodzony został pojazd marki O. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2013, będący własnością powoda.

Strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco tego pojazdu przez pozwanego. Powód w umowie wybrał serwisowy wariant ustalenia kosztów naprawy. Sposób ustalenia szkody w wariantcie serwisowym określał z §17 ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU).

Powód w dniu 07 października 2015 roku zgłosił szkodę pozwanemu, który ostatecznie przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej wysokości 9.378,63 zł.

Naprawę pojazdu powód realizował w swoim zakładzie. Po sporządzeniu kosztorysu powód z tytułu naprawy pojazdu wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 15.889,34 zł, która obejmowała cenę za robociznę 2.746,59 zł oraz cenę za materiał 13.142,75 zł. Pismem z dnia 03 października 2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 6.510,71 zł tytułem likwidacji szkody, załączając fakturę VAT nr (...). Pozwany w odpowiedzi z dnia 14 października 2016 roku odmówił wypłaty odszkodowania ponad kwotę już wypłaconą.

Wysokość szkody powstałej w samochodzie powoda, w związku ze zdarzeniem z dnia 07 października 2015 roku, wyliczonej w oparciu o treść umowy ubezpieczenia i ogólne warunki do umowy ubezpieczenia wynosi w wariantcie I - 15.328,30 zł brutto – gdyby powód przedstawił rachunki lub faktury VAT za części i robociznę na warunkach OWU (...), bądź w wariantcie II - 10.029,22 zł brutto – bez przedstawienia rachunków lub faktur VAT z zastosowaniem części alternatywnych i cen części oryginalnych pomniejszonych o 30%, zgodnie z pkt 3 ppkt 2 OWU.

Ustalenia co do wysokości szkody poczynione zostały przez Sąd Rejonowy na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej K. G., której wnioski były zbieżne z opinią pierwszego powołanego w sprawie biegłego M. D.. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji art. 805 k.c. i wywiódł, że skoro pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, to spór sprowadzał się do ustalenia czy wypłacone w postępowaniu przesądowym 9.378,63 zł stanowiło właściwe odszkodowanie.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia, której integralną część stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...), uchwalone uchwałą zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 05 grudnia 2014 roku. Wedle §17 ust. 3 OWU koszty naprawy pojazdu ustalane są przy wariantcie serwisowym na podstawie cen części oryginalnych serwisowych, jeżeli chodzi o ceny części zakwalifikowanych do wymiany. Wysokość odszkodowania ustala się z uwzględnieniem sposobu naprawy pojazdu w wybranym przez ubezpieczonego warsztacie wykonującym naprawę oraz w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub D., z zastosowaniem: norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu; cen części zamiennych stosownie do ust. 3 i 4; cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemie A., E. lub D. (...) ustala odszkodowanie w sposób przewidziany w niniejszym ustępie pod warunkiem przedstawienia rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów (§ 17 ust. 5 OWU). W razie nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT, (...) wypłaca bezsporną część odszkodowania ustaloną na podstawie wyceny (...) sporządzonej w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub D., z zastosowaniem: norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu; stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty działające na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego, cen części zamiennych zawartych w systemie A., E. lub D., ustalonych w wariantcie optymalnym oraz cen materiałów lakierniczych i normaliów, zawartych w systemie A., E. lub D. (§ 17 ust. 7 OWU). Koszty naprawy pojazdu w wariantcie optymalnym obejmują ceny części oryginalnych serwisowych pomniejszonych w zależności od okresu eksploatacji pojazdu – pojazd do 3 lat – 30% pomniejszenia (§ 17 ust. 3 pkt 2 OWU).

Sąd Rejonowy wskazał, że w zakresie ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania zasadnym było odwołanie się do wniosków biegłego sądowego K. G., który w opinii wyliczył wysokość odszkodowania w wariantcie II na kwotę 10.029,22 zł brutto, biorąc pod uwagę, iż powód nie przedstawił rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów. Powód przedstawił jedynie fakturę VAT na kwotę 15.889,34 zł, w której zostało wyszczególnione, że cena za robociznę wynosi 2.746,59 zł, a cena za materiały 13.142,75 zł. Według Sądu Rejonowego, powód powinien był przedłożyć rachunki lub faktury VAT dotyczące zakupu części zamiennych potrzebnych do naprawy pojazdu, czego nie uczynił. Nie bez znaczenia była również okoliczność, że powód prowadzi warsztat rzemieślniczy i sam sobie naprawił pojazd, a fakt ten potwierdził kosztorysem i fakturą VAT, którą sam siebie obciążył. Powód wykonał kosztorys naprawy według kalkulacji E., jednak wobec nieprzedstawienia faktur zakupu części zamiennych brak było możliwości zweryfikowania ich jakości i rodzaju części zamiennych użytych do naprawy, gdyż taka specyfikacja nie znajdowała się na fakturze. Co więcej, powód po zdarzeniu sprzedał pojazd i aktualnie ustalenie jego stanu technicznego oraz zweryfikowanie wykonanych czynności ze stanem faktycznym było utrudnione.

Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego zasadnym było przyznanie powodowi odszkodowania w wariantcie II, tj. w kwocie 10.029,22 zł. Zważywszy, że pozwany wypłacił powodowi dotychczas 9.378,63 zł, należało zasądzić różnicę wynoszącą 650,59 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł z powołaniem na art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 817§1 k.c. wskazując, że odsetki ustawowe za opóźnienie zasądził od dnia 14 października 2016 roku, gdyż dopiero pismem z dnia 03 października 2016 roku powód skonkretyzował żądanie co do wysokości, z kolei pozwany w odpowiedzi z dnia 14 października 2016 roku odniósł się do żadnej kwoty dodatkowego odszkodowania.

W pozostałym zakresie Sąd rejonowy oddalił powództwo jako niewykazane.

O kosztach procesu orzekł na podstawie rozliczając je stosunkowo na zasadzie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powód wygrał proces w 10%, a pozwany w 90%.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł z powołaniem na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2019r., poz. 785) w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku, w części oddalającej powództwo wniósł powód zarzucając naruszenie:

- art. 233 k.p.c. poprzez odrzucenie wniosków opinii biegłego K. G. przy jednoczesnym uznaniu tej opinii za wiarygodną i fachową oraz poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania analizy tej opinii,
- art. 278 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia sprzecznego z wnioskami opinii biegłego K. G., które Sąd Rejonowy uznał za kategoryczne i zrozumiałe,
- art. 65 k.c. poprzez dokonanie wadliwej wykładni postanowień OWU;
- art. 385§2 k.c. poprzez dokonanie wykładni §17 OWU prowadzący do wyciągnięcia wniosków niekorzystnych dla konsumenta;
- art. 805 k.c. poprzez błędną interpretację zapisów OWU polegającą na kształtowaniu obowiązków stron w sposób sprzeczny z osnową dokumentu, intencją stron jak i zasadami prawa cywilnego, zgodnie z którymi klauzule OWU nie mogą odbiegać na niekorzyść ubezpieczonych.

W uzasadnieniu apelacji wywodził, że w świetle zapisów OWU nie sposób znaleźć uzasadnienia dla żądania faktur źródłowych za zakup części zamiennych oraz, że wystarczającym jest przedłożenie faktury warsztatu naprawiającego pojazd. Powód natomiast na potrzeby żądania wyższego odszkodowania miał przedstawić fakturę za naprawę co uczynił.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości wraz z kosztami postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarżący stawia zarzut błędnych ustaleń faktycznych na skutek naruszenia art. 233 k.p.c. i 278 k.p.c. polegającego na pominięciu wniosków opinii biegłego dotyczących wysokości szkody.

Zarzut ten nie mógł okazać się skuteczny albowiem spór w sprawie nie dotyczył tego czy szkoda została prawidłowo wyliczona w sposób matematyczny zważywszy na zakres uszkodzeń pojazdu, lecz tego który z wariantów wyliczenia odszkodowania należało za miarodajny dla ustalenia należnego powodowi odszkodowania. Same natomiast wartości odszkodowania ustalone dla poszczególnych wariantów jego szacowania nie były w sprawie kwestionowane, to jest bezspornie odszkodowanie według wariantu serwisowego (uwzględniającego realnie poniesione koszty naprawy w razie ich udokumentowania) wynosić powinny nie więcej niż 15.328,30 zł, natomiast według wariantu kosztorysowego (niezależnego od kosztów rzeczywistej naprawy) wynosiło 10.029,22 zł. Takie też wartości ustalił Sąd Rejonowy, za wnioskami opinii biegłego K. G.. Nie leżało natomiast w gestii biegłego wyjaśnianie, który z tychże wariantów był właściwy dla ustalenia odszkodowania w okolicznościach sprawy. Ocena ta należała bowiem do sądu dokonującego wykładni zapisów umowy ubezpieczenia w świetle okoliczności sprawy.

Z tych też względów Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia Sądu Rejonowego uznając je za własne zwłaszcza, że nie były one kwestionowane w pozostałym zakresie, w tym co do samego faktu zawarcia umowy ubezpieczenia typu autocasco, literalnych zapisów ogólnych warunków umowy, wystąpienia zdarzenia rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą, przebiegu przesądowego postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego ubezpieczyciela jak i zbycia przez powoda ubezpieczonego pojazdu.

Co się natomiast tyczy zasadności roszczeń powoda w świetle przepisów prawa materialnego (z czym łączy się ocena podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia tegoż prawa), to Sąd Okręgowy miał na względzie, że ocena jakiej wysokości świadczenie należne jest poszkodowanemu od ubezpieczyciela zależy od konkretnych okoliczności sprawy, a w przypadku umowy ubezpieczenia dobrowolnego także od zakresu ubezpieczenia i przyjętych przez strony zasad wypłaty odszkodowania.

W tym aspekcie istotne jest, że odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z ochrony świadczonej w ramach umowy typu autocasco nie jest co do zasady tak szeroka, jak jego odpowiedzialność wynikająca z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zawierając umowę ubezpieczenia autocasco strony określają zasady naprawienia szkody. Jeżeli zasady te rażąco nie naruszają interesów konsumenta, nie mają charakteru postanowień nieuczciwych i są sformułowane w sposób jednoznaczny, to wynikające z nich ograniczenia co do wysokości odszkodowania mają charakter wiążący. Wynika to z faktu, że istnieje wiele sposobów przywrócenia samochodu do stanu sprzed wypadku, a jak wynika z doświadczenia życiowego i poglądów wyrażanych w orzecznictwie nie zawsze miernikiem szkody są najwyższe koszty naprawy pojazdu przy użyciu oryginalnych części. Często bowiem naprawienie samochodu przy użyciu dobrych jakościowo zamienników w zakładzie rzemieślniczym jest w stanie przywrócić samochodowi wartość sprzed wypadku, a ubezpieczony na skutek takiej naprawy nie doznaje żadnego uszczerbku majątkowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 roku, III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37).

Zważywszy na dobrowolny charakter umowy ubezpieczenia autocasco za dopuszczalne także w świetle art. 385 i nast. k.c. uznać należy nałożenie na ubezpieczonego określonych obowiązków warunkujących przyznanie odszkodowania w wyższej wartości. Wskazać bowiem trzeba, że umowa ubezpieczenia musi być wykorzystywana zgodnie z jej celem, czyli do restytucji mienia osoby ubezpieczonej. Jeśli więc restytucja ta jest możliwa przy użyciu instrumentów tańszych, a ubezpieczony nie wywiązał się z obowiązków wykazania faktu poniesienia wyższych wydatków, to

ustalenie świadczenia ubezpieczeniowego może nastąpić na podstawie cen niższych, o ile to niższe świadczenie jest jednoznacznie określone w warunkach umowy.

Odnosząc te założenia do okoliczności sprawy istotnym było, że w §17 ust 3 w zw. z §17 ust 5 i §17 ust 6 łączących strony OWU pozwany zobowiązany był do wypłaty odszkodowania według cen oryginalnych części serwisowych w warsztacie wybranym przez ubezpieczonego i średnich cen usług stosowanych przez warsztaty porównywalnej kategorii pod warunkiem przedstawienia rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów i po dokonaniu ich weryfikacji w bliżej określony tam sposób. Z kolei zgodnie z §17 ust 7 OWU brak przedłożenia faktur za naprawę skutkowało wypłatą odszkodowania na podstawie kosztorysu w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub D. z zastosowaniem: norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu; stawki za roboczogodzinę ustalonej przez pozwanego w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty działające na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego, cen części zamiennych zawartych w systemie A., E. lub D., ustalonych w wariantcie optymalnym oraz cen materiałów lakierniczych i normaliów, zawartych w systemie A., E. lub D.

W tym aspekcie, wbrew zarzutom powoda uznać należało, że warunkiem wypłaty odszkodowania w wysokości wyższej niż wynikająca z §17 ust 7 OWU było przedłożenie faktury poddającej się weryfikacji w trybie §17 ust 6 OWU, dokumentującej rzeczywiście przeprowadzoną naprawę, nie zaś faktury o jakiegokolwiek treści.

Jednoznaczne zapisy §17 ust 6 w zw. z §17 ust 5 i 7, które należało czytać łącznie, prowadzić musiały bowiem do wniosku o powinności złożenia faktury poddającej się szczegółowo opisanej w OWU weryfikacji, która potwierdzała dokonanie określonego rodzaju naprawy przy użyciu określonego rodzaju części. Co szczególnie istotne, §17 ust 6 OWU wskazuje wprost na konieczność „udokumentowania” naprawy i prawo do opisanej tam weryfikacji przez ubezpieczyciela.

Takie ukształtowanie obowiązków stron nie naruszało zasad ochrony ubezpieczeniowej w umowie typu autocasco i było jednoznaczne. W świetle przedstawionych wyżej założeń odpowiedzialności ubezpieczyciela w ramach umowy ubezpieczenia dobrowolnego, nie sposób było także uznać aby ich ukształtowanie w opisany sposób rażąco naruszało uzasadnione interesy ubezpieczonego zważywszy na art. 805 k.c. czy art. 385 i nast. k.c.

Tymczasem dokument przedstawiony przez powoda kryteriów przyjętych przez strony w OWU nie spełniał, skoro nie zawierał szczegółowej specyfikacji części zamiennych użytych do naprawy, kosztu materiałów lakierniczych i normaliów – czego wymagał §17 ust 5 OWU. Na podstawie faktury przedłożonej przez powoda (k. 14 akt) nie sposób było dokonać zastrzeżonej przez ubezpieczyciela weryfikacji, skoro faktura wymieniała zbiorczo koszt robocizny i materiałów. Ponieważ faktura została wystawiona przez samego powoda na swoją rzecz, nie miała ona w istocie wartości dowodowej polegającej na możliwości udokumentowania nią naprawy.

Omawiana weryfikacja nie mogła być też dokonana w toku postępowania skoro powód nie przedstawił innych dowodów wykazujących na zakres i sposób dokonanej naprawy.

Wobec tego jego roszczenie ograniczało się do żądania odszkodowania ustalonego na podstawie §17 ust 7 OWU w wysokości 10.029,22 zł, a skoro pozwany wypłacił dobrowolnie 9.378,63 zł, to w ramach należności głównej uwzględnieniu podlegała jedynie kwota prawidłowo ustalona przez Sąd Rejonowy.

Podkreślenia wymaga nadto, że zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu nie sposób wprost i w pełnym zakresie odnosić do zasad odpowiedzialności w ubezpieczeniu typu autocasco, co się w szczególności tyczy możliwości żądania odszkodowania bez względu na fakt i sposób dokonania naprawy.

W pozostałej części powództwo podlegało zatem oddaleniu.

Prawidłowym było też rozstrzygnięcie o odsetkach i kosztach postępowania.

Dlatego Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Zasądzona na rzecz pozwanego należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej, odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalonej na podstawie §2 pkt 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

SSO Marcin Rak